

Sygn. akt I ACa 113/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SO del. Magdalena Kuczyńska
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Protokolant	st. sekr. sąd. Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa R. P. i A. P. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 17 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 425/10

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

I A Ca 113/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Radomiu po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. P. i A. P. (1) przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę oddalił powództwo i nie obciążył powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego, a wydatki poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Pozwem złożonym 29 marca 2010r. A. P. (2) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w S. na jego rzecz tytułem odszkodowania kwoty 95000zł wraz z ustawowymi odsetkami od 30 września 2009r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu z tytułu zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia AC samochodu.

Pozwany (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu powołując się na uchylenie od skutków oświadczenia woli z powodu na błąd. Pozwany twierdził, że został przez powoda wprowadzony w błąd przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, gdyż pojazd przedstawiony do oględzin przy zawieraniu tej umowy nie był tym,

który został nabyty przez powoda. Błąd ten dotyczył treści czynności prawnej (to jest zawarcia umowy ubezpieczenia pojazdu) i był błędem istotnym. Gdyby pozwany znał wszystkie okoliczności związane z historią pojazdu nie zawarłby z powodem umowy ubezpieczenia lub zaproponowałby powodowi zawarcie umowy na innych warunkach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Samochód osobowy marki V. (...) o numerze nadwozia (...) został zarejestrowany we F. 29 kwietnia 2003r.

W dniu 17 czerwca 2005r. przy stanie licznika 47 598 km został sprzedany przez francuską firmę (...) firmie (...) za kwotę 41 700 euro.

Następnie pojazd ten w wyniku aktu wandalizmu uległ częściowemu spaleni w dniu 24 marca 2006r.(wypalona została osłona komory silnika, nadpalona przednia szyba i uszkodzona przednia konsola). Pojazd został uznany przez biegłego za nienaprawialny i został wyrejestrowany. Wartość odtworzeniową tego pojazdu ustalono na 30 000 euro, a koszt naprawy na 41 806 euro. Ostatni znany stan licznika wynosił 95 000 km.

W następstwie szkody pojazd został sprzedany firmie (...), która z kolei w dniu 13 września 2006r. sprzedała pojazd Polakowi P. Ś. (1) za kwotę 400 euro.

P. Ś. (1) dokonywał we własnym zakresie naprawy tego samochodu. Części zamienne kupował na giełdzie i korzystał z ogłoszeń prasowych. 2 października 2006r. diagnosta M. R. wydał zaświadczenie o przeprowadzeniu badań technicznych tego pojazdu i zaświadczenie o spełnieniu przez ten pojazd wymagań technicznych (dowód: zeznania świadka A. U.-k.86-87, pismo A. U. z 5 maja 2009r.-k.49 akt szkodowych pozwanego (...), tłumaczenia wierzytelne: raportu ekspertyzy z 27.07.2008r., dowodu rejestracyjnego pojazdu, duplikatu faktury sprzedaży samochodu, potwierdzenia przekazania pojazdu, ekspertyzy z 3.06.2006r., dokumentu potwierdzającego zlecenie złomowania pojazdu-k.136-147, zaświadczenie z 02.10.2006r. o przeprowadzeniu badania technicznego pojazdu-k.245-246, dokumentacja celna-k.247-258, zdjęcia-k.46-48 akt szkodowych pozwanego, zdjęcia-k.241).

Następnie przedmiotowy pojazd uległ ponownemu częściowemu spaleni na posesji P. Ś. (1) w B. R.. Uszkodzeniu uległa komora silnika, zostały nadwątłone blachy nośne co groziło ich deformacją ze względu na duży ciężar samochodu, dym dostał się do jego wnętrza i tapicerka nadawała się do wymiany, została uszkodzona przednia felga. Przewidując wysokie koszty kolejnej naprawy P. Ś. (1) postanowił sprzedać ten samochód.

Umową z 24 czerwca 2008r. P. Ś. (1) sprzedał ten samochód A. P. (2). Samochód nie był zdolny do jazdy i A. P. (2) zabrał go lawetą (dowód: zeznania świadka P. Ś. (1)-k.334-335, umowa z 24 czerwca 2008r.-k.70 akt szkodowych pozwanego, wyjaśnienia powoda A. P. (2)-k.70-71).

A. P. (2) dokonywał prac związanych z jego naprawą. 26 września dokonał piaskowania przodu samochodu w firmie (...) a 1 października 2008r. dokonał lakierowania elementów komory silnika. 9 października 2008r. zainstalował w nim immobilizer i autoalarm w firmie (...) (dowód: rachunek-k.6, gwarancja-k.8, rachunki-k.124 i 125, zeznania świadka K. W.-k.429-460, wyjaśnienia powoda-k.70-71, protokół z rozmowy-k.60-62 akt szkodowych pozwanego).

W dniu 10 października 2008r. A. P. (2) zawarł z pozwanym Towarzystwem (...) umowę ubezpieczenia Ac przedmiotowego pojazdu. Umowa ta przewidywała ubezpieczenie od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia i kradzieży samochodu marki V. (...), wyprodukowanego w 2003r., o numerze rejestracyjnym (...) i numerze identyfikacyjnym nadwozia (...). Podczas zawierania umowy zostały przeprowadzone oględziny samochodu i wykonano jego zdjęcia. Sumę ubezpieczenia autocasco ustalono na kwotę 97000zł i pobrano pierwszą ratę składki w kwocie 3 151zł (dowód: polisa ubezpieczeniowa i wniosek ubezpieczeniowy z 10.10.2008r.-k.1-4 akt szkodowych pozwanego).

W dniu 2 marca 2009r. Komisariat Policji w O. otrzymał telefoniczne zgłoszenie, że w miejscowości R. gmina O. w lesie przy drzewie stoi uwięziony mężczyzna. Przybyli na wskazane miejsce policjanci zobaczyli stojącego w odległości 50 metrów od drogi nr (...) mężczyznę, który był uwięziony przez zapięcie kajdankami wokół pnia drzewa. Po oswobodzeniu mężczyzna powiedział, że nazywa się A. P. (2) i 1 marca 2009r. wyjechał swoim samochodem marki

V. (...) nr rej. (...) z R. do Niemiec, gdzie zamierzał kupić samochód. Wyjaśnił, że gdy przejeżdżał przez tą okolicę to otrzymał od jadącego tą drogą radiowozu policyjnego sygnał świetlny do zatrzymania. Gdy to uczynił to dwaj mężczyźni ubrani w policyjne mundury używając przedmiotu przypominającego broń palną zmusili go do opuszczenia jego samochodu i udania się do lasu, gdzie za pomocą kajdanek uwięzili go przypinając do drzewa. A. P. (2) oświadczył, że mężczyźni ci zabrali mu prowadzony przez niego samochód, portfel z dokumentami w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego samochodu, blankietu ubezpieczenia samochodu, pieniądze w kwocie 10 000 euro i 1 800zł oraz telefon komórkowy marki M. o wartości 100 zł. Przeprowadzone przez policję czynności nie doprowadziły do wykrycia sprawców zgłoszonego przestępstwa i postanowieniem z 20 czerwca 2009r. śledztwo w tej sprawie zostało umorzone (dowód: postanowienie Prokuratury Rejonowej wW.z 23czerwca 2009r.).

W dniu 13 marca 2009r. A. P. (2) zgłosił pozwanemu szkodę utraty ubezpieczonego samochodu i złożył oświadczenie o cesji prawa własności tego samochodu na pozwanego.

Pismem z 29 września 2009r. pozwany poinformował powoda, że odmawia mu wypłaty odszkodowania z polisy autocasco z uwagi na to, że ze względu na ustaloną w trakcie postępowania likwidacyjnego szkodę całkowitą tego pojazdu na terenie F., należy uznać, że przedstawiony do ubezpieczenia pojazd nie był tym, który został nabyty na terenie F.. Zdaniem pozwanego koszt naprawy tego pojazdu został określony jako ekonomicznie nieuzasadniony i w tej sytuacji naprawa powinna przebiegać w warunkach, w jakich pojazd został wyprodukowany [k. 35 akt szkody].

Pozwany wyjaśnił także, iż odmowa wypłaty odszkodowania wynika także z tego, że powód nie przedstawił dowodów dotyczących wyposażenia tego samochodu w sprawny immobilizer i autoalarm.

Powód pismem z 27 października 2009r. podniósł, że odmowa wypłaty odszkodowania jest nieuzasadniona, bo wyłączenie odpowiedzialności - w przypadku braku wymaganych zabezpieczeń - nie następuje w przypadku utraty samochodu w wyniku przestępstwa rozboju.

Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w piśmie z 3 lutego 2010r. [k.68 akt szkody], stanowiącym odpowiedź na odwołanie powoda od odmowy wypłaty odszkodowania. Pozwany stwierdził, że odmowa przyznania odszkodowania wynika z tego, że pozwany został wprowadzony w błąd, gdyż samochód przedstawiony do ubezpieczenia nie był samochodem nabytym przez powoda. W piśmie tym pozwany oświadczył, że uchyła się od skutków swojego oświadczenia woli zawartego w umowie ubezpieczenia.

W dniu 1 listopada 2010r. A. P. (2) popełnił samobójstwo. Był kawalerem od 12 lat związanym z E. M., z którą miał dwoje dzieci: A. P. (1) urodzonego (...) i R. P. urodzonego (...)

Spadek po A. P. (2) na podstawie ustawy nabyli z dobrodziejstwem inwentarza synowie A. P. (1) i R. P. po jednej drugiej części każdy z nich (dowód: odpis skrócony aktu zgonu nr (...), odpisy skrócone aktów urodzenia nr (...)/ i (...)Urzędu Stanu Cywilnego w R.- k. 101-103, postanowienie Sądu Rejonowego z 2 lutego 2011r.- k.l 12, wyjaśnienia E. M.-k.109).

Koszt naprawy samochodu V. (...) na dzień jego nabycia we F. wynosił 99 105, 71zł netto (120 908, 97zł brutto z podatkiem VAT) . W ocenie Sądu Okręgowego naprawa tego pojazdu była nieuzasadniona ekonomicznie bowiem koszt jego naprawy z zastosowaniem części zamiennych nowych po cenach serwisowych przekracza wartość nowego pojazdu a naprawa z zastosowaniem części zamiennych używanych wynosi 90% wartości tego pojazdu.

Ze względu na zakres uszkodzeń tego pojazdu i przebyty rozległy pożar naprawa takiego pojazdu była także technicznie nieuzasadniona. Technologicznie uzasadniony minimalny czas naprawy wynosi 17 dni roboczych a w okolicznościach naprawy dokonywanej przez P. Ś. (1) wynosił 31 dni roboczych. W czasie pożaru pojazdu we F.jego tył nie został w ogóle uszkodzony. Nie było jakichkolwiek przesłanek do wymiany drzwi tyłu nadwozia, pokrywy tylnej i zderzaka tylnego w czasie, gdy naprawę miał przeprowadzać P. Ś. (1) a później A. P. (2).

Z porównania zdjęć tyłu nadwozia samochodu wykonanych w czasie likwidacji szkody we F. oraz zdjęć wykonanych w czasie oględzin podczas zawierania przez A. P. (2) umowy ubezpieczenia wynikają znaczne różnice świadczące o tym,

że samochód V. przedstawiony na zdjęciu zrobionym we F. nie jest tym samym pojazdem który został przedstawiony do ubezpieczenia przez A. P. (2).

Pojazd na zdjęciu zrobionym we F. wyposażony jest w tylne czujniki parkowania, hak holowniczy, znaczek typu i modelu umiejscowiony w narożniku prawym górnym pokrywy tylnej, kalkomanię w pokrywie tylnej z lewej strony oraz niebieską naklejkę w narożniku prawym dolnym szyby drzwi tyłu nadwozia.

Pojazd na zdjęciu zrobionym w czasie ubezpieczenia go przez A. P. (2) nie posiada tylnych czujników parkowania, haka holowniczego, kalkomanii na pokrywie tylnej z lewej strony oraz niebieskiej naklejki w narożniku prawym dolnym szyby drzwi tyłu nadwozia; samochód ten znaczek typu i modelu posiada w narożniku lewym górnym pokrywy tylnej a drugi znaczek w narożniku prawym górnym tej pokrywy (dowód: opinia biegłego sądowego K. P. - k.416-446, 460-461, 490, zdjęcia- k.46-48 akt szkodowych pozwanego, zdjęcia-k.241, częściowo opinia biegłego R. D. (1)- k.153-197, 227-229, 359-371, 460, 466-486, 489-491).

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powodów R. P. i A. P. (1) jako następców prawnych zmarłego powoda A. P. (2) oparte jest na przepisach art.821,823-827 kodeksu cywilnego, przepisach Ogólnych warunków ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia autocasco (L-56-69) oraz umowie ubezpieczenia zawartej przez A. P. (2) i pozwanego w dniu 10 października 2008r.

Swoje roszczenie powodowie wywodzą ze zdarzenia polegającego na utracie ubezpieczonego pojazdu w dniu 2 marca 2009r. na skutek przestępstwa rozboju.

W ocenie Sądu pojazd okazany do oględzin przez A. P. (2) w trakcie zawierania umowy ubezpieczenia w dniu 10 października 2008 roku nie był pojazdem nabytym przez niego umową z 24 czerwca 2008 roku od P. Ś. (1).

Ze zdjęć wykonanych we F. i sporządzonej tam dokumentacji w trakcie postępowania likwidującego szkodę a także z zeznań świadka P. Ś. (2), który nabył tam 13 września 2006r. samochód osobowy V. (...) o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...) wynika, że pojazd ten na skutek pożaru doznał rozległych uszkodzeń przodu i wnętrza nadwozia, oraz że tył nadwozia nie posiadał uszkodzeń i jego elementy nie były wymieniane.

Taki sam stan nadwozia tego samochodu przedstawił w swoich wyjaśnieniach A. P. (2), który nabył ten pojazd od P. Ś. (1) umową z 24 czerwca 2008r. Nie wskazał on aby oprócz naprawy przodu samochodu dokonywał naprawy tylnej jego części lub wymiany elementów tyłu nadwozia. Przedstawione przez A. P. (2) rachunki też nie dotyczą zakupu elementów tyłu nadwozia, ich wymiany lub prac związanych z tą częścią samochodu.

Z treści opinii biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego także wynika, że podczas naprawy tego samochodu przez P. Ś. (1) a następnie przez A. P. (2) nie było jakichkolwiek przesłanek do wymiany drzwi tyłu nadwozia, pokrywy tylnej i zderzaka tylnego.

Zeznania świadka K. W. i wystawiony przez niego rachunek z 1 października 2008r. świadczą o tym, że dokonał on wtedy A. P. (2) lakierowania elementów przodu samochodu V. (...) to jest komory silnika i otrzymał za to kwotę 800zł. Świadek ten zeznał także, iż zrobił mu wtedy też polerowanie całego samochodu oraz że nie widział w trakcie tych prac aby był uszkodzony tył tego samochodu. A. P. (2) nie mówił mu aby wcześniej zostały uszkodzone lub wymienione jakiegokolwiek elementy tylnej części nadwozia tego samochodu. Taka sytuacja była na 9 dni przed zawarciem przedmiotowej umowy ubezpieczenia.

W ocenie Sądu dopiero po pytaniach pełnomocnika powodów świadek ten zeznał, że po upływie pewnego czasu A. P. (2) mówił mu o tym, że w trakcie cofania uszkodził tył samochodu i chciał szybkiej naprawy, gdyż zamierza zaraz jechać tym samochodem za granicę po samochody. Świadek ten nie potrafił jednak wskazać bliższych okoliczności tej rozmowy (jej miejsca, czasu i kontekstu) oraz przyczyn odmowy wykonania przez niego tej naprawy. Istotne w ocenie wiarygodności zeznań tego świadka jest także i to, że świadek ten na początku przesłuchania zeznał, iż nie znał A. P. (2) a później zeznał, że spotykał się z nim trzy razy.

Na tej podstawie wobec wskazanych wcześniej różnic w zakresie wyposażenia i wyglądu tylnej części samochodu zakupionego przez A. P. (2) i samochodu przedstawionego przez niego do ubezpieczenia przez pozwanego należy jednoznacznie stwierdzić, że były to dwa różne pojazdy.

W tych okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że pozwany zawierając umowę ubezpieczenia działał pod wpływem błędu dotyczącego treści czynności prawnej. Błąd ten był błędem istotnym i został wywołany podstępnie przez A. P. (2). W konsekwencji Sąd uznał, że pozwany skutecznie uchylił się - na podstawie art. 84 § 1 i art. 88 kc - od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w umowie ubezpieczenia z 10 października 2008r. i o odmowie wypłaty odszkodowania. Na tej podstawie Sąd powództwo oddalił.

Sąd pomimo przegrania procesu przez powodów na podstawie art. 102 kpc nie obciążał ich kosztami procesu, z uwagi na fakt, że powodowie są małoletni i wstąpili do procesu jako następcy prawni po śmierci swojego ojca A. P. (2), który wszczął niniejsze postępowanie.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo. Sądowi pierwszej instancji zarzucili :

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 84 § 1, 2 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że u pozwanego wystąpił istotny błąd co do treści czynności prawnej, gdy wskazana przez pozwanego okoliczność nie jest składnikiem treści tej czynności prawnej;
- art. . 88 § 1 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany w dniu 3 lutego 2010r. skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia woli zawartego w umowie ubezpieczenia autocasco z dnia 10 października 2008r, potwierdzonej polisą nr (...);

- art. 815 §1 kc poprzez jego niezastosowanie i tym samym nie ustalenie składników treści czynności prawnej, co doprowadziło Sąd Okręgowy do błędnego przyjęcia, że u pozwanego wystąpił istotny błąd co do składnika treści czynności prawnej umożliwiającą pozwanemu skuteczne uchylenie się od skutków prawnych swego oświadczenia woli.

2. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego materiału dowodowego i przyjęcie wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że A. P. (2) nie nabył pojazdu od P. Ś. (1), że przedstawiony przez A. P. (2) do ubezpieczenia w dniu 22 października 2008 r. pojazd V. powinien być tożsamy z pojazdem marki V. wskazanym na zdjęciach wykonanych we F. w roku 2006, a skoro nie był to A. P. (2) wprowadził pozwanego podstępnie w błąd .

Powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest uzasadniona.

Jedyną przyczyną odmowy wypłaty odszkodowania przez pozwanego powodom było powołanie się pozwanego na skuteczne uchylenie się od skutków oświadczenia woli wyrażonego w umowie ubezpieczenia zawartej przez strony w dniu 10 października 2008r. Podnoszone przez pozwanego wcześniej inne przyczyny odmawiające wypłaty powodowi odszkodowania, dotyczące braku właściwej instalacji antykradzieżowej, przestały być aktualne wobec wykazania przez powoda, że w samochodzie były zainstalowane urządzenia antywłamaniowe i przyznania przez pozwanego, że samochód został ukradziony powodowi w wyniku rozboju [pismo pozwanego z 3 lutego 2010r. k. 67 akt szkody]. W związku z powyższym nawet brak tych urządzeń nie pozostawał w związku przyczynowym z powstałą szkodą, a co za tym idzie nie zwalniał pozwanego od odpowiedzialności.

W tym stanie sprawy zatem należało zbadać czy złożone przez pozwanego w piśmie z dnia 3 lutego 2010r. oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli jest skuteczne. Badanie to wymagało ustalenia w pierwszej kolejności czy złożone oświadczenie spełnia warunki oświadczenia woli strony zawierającej umowę. Zgodnie bowiem z art. 88 § 1 kc uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie.

Ponieważ pozwane Towarzystwo jest osobą prawną, to zgodnie z art. 38 kc oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli mogło być skutecznie złożone wyłącznie przez organ osoby prawnej w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Zgodnie z przedstawionym wpisem do rejestru organem tym jest Zarząd, a do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki konieczne jest współdziałanie dwóch członków Zarządu [wypis z KRS k. 46 akt].

Tymczasem oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego w umowie ubezpieczenia zawartej z A. P. (2) zostało złożone w piśmie pozwanego z dnia 3 lutego 2010r. [k. 68 akt szkody] podpisanym wyłącznie przez Kierownika Działu Odwoławczo – Kontrolnego Likwidacji Szkód Komunikacyjnych, J. Ł.. Jak wynika z wypisu z KRS [k. 46, 47] nie był on członkiem Zarządu w pozwanym Towarzystwie. Strona pozwana nie wykazała także aby J. Ł. składając w piśmie z dnia 3 lutego 2010r. oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli w imieniu strony umowy ubezpieczenia, był do tego upoważniony na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa. Skoro pozwane Towarzystwo uzasadniało odmowę wypłacenia odszkodowania uchyleniem się od skutków oświadczenia woli złożonego w umowie ubezpieczenia, to zgodnie z art. 6 kc winno udowodnić, że przedmiotowe oświadczenie zostało złożone skutecznie. W oparciu o przedstawiony sądowi materiał dowodowy uznać zatem należy, że złożone przez J. Ł. oświadczenie jest bezskuteczne wobec niewykazania, że zostało złożone w imieniu pozwanego przez osobę do tego uprawnioną, na podstawie udzielonego jej pełnomocnictwa. Tym samym brak jest podstaw do uznania, że pozwane Towarzystwo skutecznie uchyliło się od skutków oświadczenia woli zawartego w umowie ubezpieczenia zawartej z A. P. (2) w dniu 10 października 2008r.

Powyższa okoliczność przesądza o zasadności roszczenia powodów bez potrzeby merytorycznej treści przedmiotowego oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli. Niemniej jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione są zarzuty pozwanego zawarte w apelacji dotyczącej wadliwej oceny Sądu pierwszej instancji, że zachodziły przesłanki do skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego przez pozwanego na skutek błędu w oparciu o art. 84 § 1 kc.

Zgodnie z tym przepisem warunkiem skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli z powołaniem się na błąd jest wykazanie, że błąd dotyczył istotnego elementu umowy i został wywołany przez osobę, której oświadczenie woli zostało złożone. Żadna z tych przesłanek w ocenie Sądu Apelacyjnego nie została wykazana.

Przede wszystkim powołanie się na błąd i uchylenie się przez pozwanego od skutków oświadczenia woli zostało przez pozwanego wyrażone w piśmie z dnia 3 lutego 2010r. w sposób niezwykle enigmatyczny i nieprecyzyjny [oświadczenie k. 68 akt szkody]. Z treści pisma można wyprowadzić jedynie wniosek, że błąd pozwanego miał polegać na tym, że skradziony - ubezpieczony przez pozwanego pojazd, nie był tym który był przedmiotem sprowadzenia z F., gdyż w ocenie pozwanego wyremontowanie samochodu zniszczonego we F. nie było możliwe. Pozwany zatem zakwestionował możliwość wyremontowania pojazdu uszkodzonego we F. do stanu z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia.

Tak zdefiniowany przez pozwanego błąd nie dotyczy w ogóle treści zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia, a tym bardziej nie dotyczy istotnego elementu tej umowy. Prawdą jest, że samochód był nabyty przez A. P. (2) w stanie uszkodzonym. Prawdą jest również, że poprzedni właściciel nabył pojazd w stanie uszkodzonym, wymagającym naprawy. Taka naprawa została wykonana [zeznania św. Ś.]. Nie była to naprawa w autoryzowanym serwisie, ale w zakładzie mechanicznym w oparciu o części używane. Teoretyczną możliwość naprawy potwierdził biegły R. D. (1) [k. 157].

Przede wszystkim jednak okoliczności na które powołał się pozwany uchylając się od skutków oświadczenia woli te dotyczą zdarzeń sprzed zawarcia umowy ubezpieczenia. Strony zawarły umowę ubezpieczenia w dniu 10 października 2008r. po dokonaniu oględzin pojazdu przez pracownika pozwanego. Jest poza sporem, że w dacie tej samochód był zarejestrowany i dopuszczony do użytkowania. Jest również okolicznością bezsporną, że samochód, który został ubezpieczony przez powoda w dniu 10 października 2008r. został powodowi skradziony w wyniku dokonanego na nim rozboju. Powoływanie się w tej sytuacji przez pozwanego na błąd polegający na tym, że ubezpieczony, a następnie skradziony powodowi samochód nie jest samochodem, który został sprowadzony z F., gdyż naprawa samochodu sprowadzonego z F. nie była możliwa, przede wszystkim abstrahuje od ustalonych okoliczności faktycznych ale ,także w żaden sposób nie odnosi się do istotnych elementów zawartej przez strony umowy ubezpieczenia.

Z niekwestionowanych okoliczności faktycznych ustalonych przez Sąd wynika bowiem, że samochód został sprowadzony z F. przez P. Ś. (1) w stanie uszkodzonym. P. Ś. (1) wyremontował samochód w znacznej części wykonując jego naprawy samodzielnie i zakupując części na giełdzie [bądź przez internet]. Tylko taka naprawa gwarantowała opłacalność, gdyż ze względu na stopień zniszczeń naprawa w autoryzowanym serwisie była oczywiście nieopłacalna. Samochód został jednak naprawiony, zarejestrowany i użytkowany przez P. Ś. (1). Po kolejnym uszkodzeniu został sprzedany A. P. (2) po 18 miesiącach użytkowania przez P. Ś. (1). Odwoływanie się zatem przez ubezpieczyciela do stanu pojazdu z okresu niemalże dwóch lat przed zawarciem umowy ubezpieczenia z A. P. (2) nie ma żadnego znaczenia i uzasadnienia dla wykazania błędu ubezpieczyciela przy zawieraniu przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Stan pojazdu w dacie sprowadzenia go z F. pozostaje bez wpływu na treść i istotne elementy zawartej pomiędzy stronami w dniu 10 października 2008r. umowy ubezpieczenia. Powtórzyć należy, że samochód został ubezpieczony po dopuszczeniu pojazdu do ruchu i po dokonaniu oględzin pojazdu przez ubezpieczającego. Z tego względu odwoływanie się przez ubezpieczyciela do stanu pojazdu z okresu dwóch lat przed zawarciem umowy ubezpieczenia, nie może być uznane za okoliczność uzasadniającą przyjęcie, że w dacie zawierania umowy ubezpieczenia pozwany działał pod wpływem błędu uzasadniającego skuteczne uchylene się przez niego od skutków oświadczenia woli złożonego w umowie ubezpieczenia.

W oparciu o zarzut niemożności wyremontowania pojazdu i różnice w stanie pojazdu pomiędzy datą jego ubezpieczenia, a stanem pojazdu z momentu przyprowadzenia go z F., pozwany w odpowiedzi na apelację konstruował zarzut, że samochód nabyty przez A. P. (2) pochodził z kradzieży, o czym A. P. (2) miał wiedzieć. Tego rodzaju wnioskowanie ma w ocenie Sądu Apelacyjnego czysto spekulacyjny charakter i pozostaje w całkowitym oderwaniu od przedstawionych dowodów. Zarzut ten tym łatwiej stawiać pozwanemu, że samochód został skradziony i nie ma go. Natomiast nabywca samochodu nie żyje. Pamiętać należy, że identyfikacji pojazdu można dokonać jedynie na podstawie nr VIN . Podważenie danych wynikających z numeru VIN może być dokonane po przeprowadzeniu badań mechanoskopijnych pod kątem sfalszowania lub przerobienia numeru [opinia biegłego R. D. k. 363]. Niemożność dokonania tego rodzaju badań nie daje pozwanemu podstawy do stawiania hipotez jak w odpowiedzi na apelację. Zarzuty te ponadto nie korelują z podstawą uchylene się pozwanego od skutków oświadczenia woli.

Ponadto w sprawie nie zostało udowodnione, że powód A. P. (2), który ubezpieczał pojazd miał szczegółową wiedzę dotyczącą historii pojazdu do czasu zakupienia go od P. Ś. (1), jego użytkowania, uszkodzeń i sposobu naprawienia uszkodzeń. Żaden dowód na powyższą okoliczność nie został przeprowadzony, a zasady doświadczenia życiowego uzasadniają wniosek, że nabywcy pojazdów na rynku wtórnym znają rzeczywista historię użytkowania tych pojazdów dopiero od momentu ich nabycia. Wymaganie zatem przez pozwanego aby ubezpieczający – A. P. (2) w dacie zawierania umowy ubezpieczenia znał i ujawnił ubezpieczycielowi historię pojazdu z okresu zanim był jego właścicielem, nie znajduje żadnego uzasadnienia. Pozwany nie udowodnił zatem, aby przy zawieraniu umowy ubezpieczenia A. P. (2) wprowadził pozwanego w błąd.

Z tych wszystkich względów roszczenie powodów jest wbrew stanowisku Sądu Okręgowego uzasadnione co do zasady, w oparciu o obowiązującą strony umowę ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy negatywnie przesądzając zasadę odpowiedzialności pozwanego nie rozpoznał istoty sprawy. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 kpc uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego

rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Radomiu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Zasadę odpowiedzialności pozwanego na obecnym etapie postępowania uznać należy za przesądzoną. W sprawie koniecznym jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie ustalenia rzeczywistej szkody powodów. Jest bowiem oczywiste, że ustalona przez Sąd Okręgowy historia użytkowania samochodu, jego wielorakich uszkodzeń i metody ich naprawienia oraz pochodzenia i wartość części zamiennych wymienionych w czasie naprawy, musiała wpływać na realną wartość pojazdu w dacie jego kradzieży. Wartość ta zaś odpowiada wielkości szkody powodów. Jest także oczywiste, że wobec braku pojazdu opinia biegłych w tym zakresie może być jedynie opinią hipotetyczną, ustającą wartość pojazdu w przybliżeniu po uwzględnieniu ujawnionych w sprawie okoliczności. Jednakże nawet ustalenie hipotetycznej wartości ukradzionego pojazdu będzie wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych, którzy w oparciu o bogaty materiał dowodowy są w stanie ze znacznym prawdopodobieństwem ustalić wartość rynkową pojazdu w dacie kradzieży. Wniosek o przeprowadzenie takiego dowodu został zgłoszony przez powodów już w piśmie z dnia 11 maja 2011r. [k. 123], jednakże nie został rozpoznany przez Sąd wobec negatywnego przesądzenia zasady odpowiedzialności pozwanego.